

**Postanowienie z dnia 16 marca 2009 r.**

**III PZ 1/09**

**Żądanie strony sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji (art. 328 § 1 k.p.c.) zawiera także wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (art. 331 k.p.c.).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski, Sędziowie: SN Józef Iwulski, SA Maciej Pacuda (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 marca 2009 r. sprawy z powództwa Barbary D. przeciwko Przedsiębiorstwu Komunikacji Samochodowej W. SA w L. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 25 listopada 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

**U z a s a d n i e n i e**

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2008 r. [...], Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie odrzucił osobistą apelację wniesioną przez powódkę Barbarę D. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 3 kwietnia 2008 r. [...].

W pisemnych motywach tego postanowienia Sąd Okręgowy przypomniał, że Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 26 maja 2008 r. odrzucił apelację wniesioną przez pełnomocnika powódki wobec nieuiszczenia przez niego opłaty podstawowej od apelacji. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. Następnie, w dniu 24 czerwca 2008 r. powódka złożyła własną apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2008 r. Sąd Rejonowy przywrócił powódce termin do wniesienia apelacji.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że wniosek pełnomocnika powódki z dnia 7 kwietnia 2008 r. obejmował jedynie żądanie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego z dnia 3 kwietnia 2008 r. Brak było natomiast wniosku samej powódki bądź jej pełnomocnika o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Z tego względu, zdaniem Sądu Okręgowego, formalnie rzecz ujmując nie istniał obowiązek Sądu Rejonowego doręczenia stronie powodowej odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. W tej sytuacji bez istotnego znaczenia w kwestii przywrócenia uchybionego terminu był zatem wniosek powódki z dnia 31 grudnia 2007 r. „o kierowanie wszystkich pism na adres powódki”, w związku z wyjazdem jej pełnomocnika do Warszawy. Ponadto fakt korzystania przez powódkę ze zwolnienia lekarskiego od pracy w okresie od dnia 10 czerwca 2008 r. do dnia 20 czerwca 2008 r. absolutnie nie stanowił okoliczności uzasadniającej wniosek o przywrócenie terminu. Było bowiem niewątpliwe, że apelacja złożona przez jej pełnomocnika została odrzucona przez Sąd Rejonowy z innych przyczyn niż uchybienie terminu procesowego. Postanowienie Sądu Rejonowego wydane w tym przedmiocie nie zostało natomiast zaskarżone.

Sąd Okręgowy dodał także, iż powódka, „zmiierzając do kontroli instancyjnej wyroku” podniosła oczywiście bezzasadny zarzut wskazujący, że jej pełnomocnik procesowy nie był należycie umocowany, przy czym z zarzutu tego wycofała się już po przywróceniu jej terminu do wniesienia apelacji. Sąd drugiej instancji stwierdził również, że Sąd Rejonowy został zawiadomiony przez powódkę o fakcie cofnięcia przez nią pełnomocnictwa w dniu 14 lipca 2008 r. Zgodnie z art. 94 § 1 k.p.c. wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego odnosi natomiast skutek prawny w stosunku do Sądu z chwilą zawiadomienia go o tym.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami, Sąd drugiej instancji uznał, że przywrócenie powódce uchybionego terminu do wniesienia apelacji nie znajdowało „racjonalnego uzasadnienia”. Dlatego też, powołując się na treść art. 373 k.p.c., Sąd ten przyjął, że apelacja powódki podlegała odrzuceniu.

Na postanowienie to wniosła zażalenie reprezentowana przez pełnomocnika powódka Barbara D., zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 373 k.p.c. w związku z art. 169 k.p.c. i art. 133 § 3 k.p.c., mające istotny wpływ na treść orzeczenia i polegające na niezasadnym odrzuceniu apelacji będącym skutkiem uznania, iż przywrócenie powódce terminu do wniesienia apelacji i nadanie apelacji dalszego biegu nie znajdowało racjonalnego uzasadnienia w sytuacji, gdy już w dniu 31 grudnia 2007 r. powódka wniosła o doręczanie jej wszyst-

kich pism procesowych, ograniczając w sposób konkludentny zakres umocowania procesowego swojego pełnomocnika - wyłączając upoważnienie do odbioru w jej imieniu pism procesowych, a przedstawione przez nią okoliczności wskazują na niezawinione uchylenie terminowi do wniesienia apelacji. Równocześnie powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia, przyjęcie apelacji do rozpoznania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Lublinie.

Na uzasadnienie swoich zarzutów powódka podała przede wszystkim, iż Sąd „w sposób zbyt formalistyczny” potraktował wniosek pełnomocnika powódki w zakresie, w jakim żądał on jedynie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 3 kwietnia 2008 r. Naturalnym celem takiego wniosku jest bowiem wola zapoznania się z motywami rozstrzygnięcia, a zatem trudno uznawać, iż żądanie uzasadnienia wyroku nie wiąże się z wolą wnioskowania o doręczenie takiego orzeczenia stronie. Ponadto art. 331 k.p.c. nakazuje doręczenie uzasadnienia stronie, która żąda jego sporządzenia, nie zastrzegając takiego osobnego żądania doręczenia. Czyniąc zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 328 k.p.c. i art. 331 k.p.c., Sąd Rejonowy w Lublinie dokonał jednak doręczenia w sposób nieprawidłowy, ponieważ art. 133 § 3 k.p.c. nakazuje dokonywać doręczenia pisma ustanowionemu pełnomocnikowi procesowemu bądź osobie upoważnionej do odbioru pism sądowych, a prawidłowa wykładnia art. 92 k.p.c. każe treść pełnomocnictwa procesowego oceniać „w myśl postanowień stosownych norm cywilnych”. Natomiast powódka w dniu 31 grudnia 2007 r. powiadomiła Sąd o ograniczeniu pełnomocnictwa procesowego, wskazując iż wnosi o „kierowanie wszystkich pism” na swój adres. Z tego oświadczenia wynikała zatem wola ograniczenia uprawnień pełnomocnika, polegającego na wyłączeniu z zakresu jego działań odbioru pism procesowych, wobec czego wszelkie doręczenia, w tym także wyroku wraz z uzasadnieniem winny być kierowane do niej, a nie do jej pełnomocnika. Sąd Rejonowy, przywracając powódce termin do wniesienia apelacji, miał więc uzasadnione ku temu podstawy.

Pozwane Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej W. SA w L. w pisemnej odpowiedzi na zażalenie wniosło o jego oddalenie oraz o zasądzenia od powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 373 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli dostrzeże braki, do których usunięcia strona nie była wezwana, zażąda ich usunięcia. W razie nieusunięcia braków w wyznaczonym terminie, apelacja ulega odrzuceniu. Uregulowane w tym przepisie postępowanie wstępne przed sądem odwoławczym, dotyczące dopuszczalności apelacji, jest postępowaniem kontrolnym w stosunku do postępowania przeprowadzonego wcześniej przez sąd pierwszej instancji, do którego wnosi się apelację. Zgodnie z art. 373 k.p.c., sąd drugiej instancji bada zatem dopuszczalność apelacji, kontrolując przy tym postanowienia wydane przez sąd pierwszej instancji w toku postępowania międzyinstancyjnego, przede wszystkim zaś orzeczenia dotyczące przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia apelacji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1968 r., III CZP 77/67, OSNCP 1968 nr 12, poz. 202). W razie stwierdzenia braku podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia apelacji przez sąd pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji odrzuca apelację. Nie ulega więc wątpliwości, że w granicach kontroli zachowania warunków formalnych apelacji, którą sąd drugiej instancji przeprowadza na podstawie art. 373 k.p.c., mieści się również sprawdzenie zasadności przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 1998 r., III CKN 471/97, OSP 1999 nr 4, poz. 83).

Z istoty podejmowanej przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 373 k.p.c. kontroli zachowania ustawowych wymagań co do środka odwoławczego, w tym oceny, czy przywrócenie przez sąd pierwszej instancji terminu do jego wniesienia nastąpiło przy prawidłowym zastosowaniu art. 168 k.p.c., wynika jednakże, iż podważenie przez sąd drugiej instancji prawidłowości postanowienia sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu do wniesienia środka odwoławczego powinno ograniczać się do sytuacji, gdy w okolicznościach sprawy zachodzi pewna (oczywista) ku temu podstawa (por. między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 1999 r., III CKN 695/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 51, z dnia 19 sierpnia 2004 r., V CZ 82/04, LEX nr 194119, z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UZ 13/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 238, czy też z dnia 23 marca 2007 r., V CZ 16/07, LEX nr 442631). Istota tej kontroli wiąże się bowiem ze szczególnymi uprawnieniami sądu drugiej instancji, polegającymi na wkraczaniu w niezaskarżalne (a przez to niepodlegające uzasadnieniu) orzeczenie sądu pierwszej instancji, powołanego do rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu.

Podzielając przedstawiony kierunek wykładni wymienionego przepisu oraz przenosząc go na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie tej brak było takiej oczywistej podstawy do podważenia stanowiska Sądu pierwszej instancji. Przede wszystkim bowiem nie miał racji Sąd Okręgowy, stwierdzając że złożony przez pełnomocnika powódki wniosek z dnia 7 kwietnia 2008 r. „obejmował jedynie żądanie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 3 kwietnia 2008 r.”, natomiast nie zawierał wniosku o doręczenie odpisu tego wyroku z uzasadnieniem. Regulujący tę kwestię art. 328 § 1 k.p.c. nie wymaga bowiem od strony, czy też jej pełnomocnika procesowego, aby żądając sporządzenia uzasadnienia wyroku, równocześnie wносиła o doręczenie tego uzasadnienia wraz z odpisem wyroku. Co więcej, słusznie powołany w zażaleniu art. 331 k.p.c. stanowi, iż wyrok z uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zażądała sporządzenia uzasadnienia, co zgodnie z językowo - logiczną wykładnią należy rozumieć w ten sposób, że sąd winien doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem stronie, która zażądała sporządzenia uzasadnienia tego wyroku. Wypada dodać, iż podobną regulację zawiera także art. 369 § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Zestawienie treści tego przepisu z § 1 art. 369 k.p.c. wskazuje przy tym, że takie żądanie pociąga za sobą doręczenie stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. W przedstawionej sytuacji, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego, ocena pisma powódki z dnia 31 grudnia 2007 r. o „kierowanie wszystkich pism” na jej adres musi nabierać znaczenia, gdyż należy uznać, iż wniosek pełnomocnika powódki zawierał w istocie nie tylko żądanie sporządzenia uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, ale także żądanie jego doręczenia wraz z odpisem wyroku, a zatem w przypadku uznania, że wymienione pismo zawierało ograniczenie pełnomocnictwa udzielonego przez powódkę jej pełnomocnikowi, doręczenie przez Sąd Rejonowy odpisu wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi powódki nastąpiłoby niezgodnie z treścią art. 133 § 3 k.p.c. i byłoby nieskuteczne. W takiej sytuacji termin do wniesienia przez powódkę apelacji nie rozpocząłby bowiem biegu. Uznając, że kwestia ta nie ma istotnego znaczenia, Sąd Okręgowy nie poczynił natomiast w omawianym zakresie żadnych ustaleń. Tym samym Sąd ten niezasadnie (a przynajmniej przedwcześnie) przyjął, iż w okolicznościach charakterystycznych dla rozpoznawanej sprawy zachodzi pewna (oczywista)

podstawa do podważenia prawidłowości postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywróceniu powódce terminu do wniesienia środka odwoławczego.

Mając na względzie podniesione wyżej motywy, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż odrzucenie przez Sąd drugiej instancji apelacji powódki z powołaniem się na art. 373 k.p.c., bez wcześniejszego zbadania omówionych kwestii, świadczyło o nieprawidłowym działaniu tego Sądu.

Kierując się przedstawionymi argumentami oraz opierając się na treści art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====